

Kiszewko_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Kiszewko	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	10.01.2014 r.	Miejsce wykonania	Świetlica wiejska
Czas trwania	01 h 30 min	Forma i wielkość	Plik audio, 81 MB
Przeprowadzający	Brak danych	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_KKO_001	K	ok. 45 lat	sołtys	

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>Koloniści olęderscy byli w tych rejonach.</p> <p>Historycznie to jesteśmy odłamem Kiszewa. Tutaj było takie, że był młyn, była karczma. To było takie zaplecze, a główna rzecz była w Kiszewie.</p> <p>Objezierze, Wargowo to są bardziej znane bo tam są jakieś pałacyki i te ziemie jakieś lepsze. A tutaj to nawet ziemia nijaka.</p> <p>Nazwa od „kisić”. Kiszanie to taka forma ze względu na pogodowe sprawy, bo tu zawsze wiało mocno i to od takich rzeczy, tak słyszałam. Kisić to wiać, coś w tym stylu. Rzeczywiście wiatry są tu solidne, na okrągło.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	<p>Tutaj nie ma czegoś takiego.</p> <p>Mówi się tylko „tam na górze”. Tutaj są zabudowania poniemieckie.</p> <p>Nad Wartą też była taka jakby osada, też poniemiecka, ale wszystko bez nazwy rodzajowej.</p> <p>Wiele zabudowań jest przeszło 100-letnich, tak jak świetlica. Są wpisane w rejestr zabytków.</p> <p>Cegielnia i młyn tam, gdzie teraz mieszkam czyli przy Warcie.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	<p>Warta.</p> <p>Struga Kiszewska, woda była kiedyś tak czysta, że pstrągi pływały.</p>
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	<p>Jest cmentarz poniemiecki, ewangelicki, ale strasznie zaniedbany, ale odnawiać nie ma co. Teraz od niedługo czasu są jakieś pieniądze na odrestaurowanie, ale już chyba za późno bo nie ma czego. Mąż chciał to chociaż w jedno</p>

		„wrzucić” żeby jakoś to wyglądało. U nas w Kiszewku nie ma żadnych pomników przyrody.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)		Nie ma.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)		Z tego co wiem, to nie ma niczego takiego.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Ludzie nie bardzo chcą takich imprez. Może kiedyś się uda coś z laniami wosku zrobić. W domach też się raczej nie wróży.
2.	św. Marcina/11 listopada	W Obornikach się coś dzieje patriotycznego. Rogale się kupuje. Czasem ktoś piecze, ale to są zwykłe rogalce, nie marcińskie. Ale to nie jest tradycja.
3.	Adwent	Dzieci chodzą z lampionami na roraty, ale chodzą dlatego, że są takie wymogi.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Są mikołajki, w tym roku nawet ksiądz się przebrał za Mikołaja Biskupa, ale to taka inicjatywa księdza. To w formie zabaw i gier dla dzieci, jakiś film puszczę, drobne prezenciki. W domu też są kultywowane, do buta się wkłada słodycze.
5.	Wigilia	Pasterka jest w Bąblinie, w Kiszewie i w Stobnicy, o różnych godzinach także do wyboru.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Brak informacji.
7.	Sylwester/Nowy Rok	Było wystawianie bramek, na początku jak przyszłam. Teraz bramy są solidne i już nie słyszałam, żeby komuś wystawili. Wiedzą dzieci, że takie coś się robiło, może im się kiedyś

		przypomni i coś zrobią.
8.	Trzech Króli	Teraz ksiądz organizuje śpiewanie kolęd w kościele, wcześniej na świetlicy raz mieliśmy w ten dzień kolędowanie. Pisze się poświęconą kredą K+M+B.
9.	Kolędnicy	Nie ma tego i na pewno tego nie było.
10.	MB Gromniczej	Do kościoła chodzą ci, co zawsze chodzą. Żadnego zwiększenia na ten dzień nie ma. Zapala się gromnicę na burzę, przynajmniej tak mówią.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Prywatnie, nic większego się nie odbywa.
12.	Topienie Marzanny	Kiedyś robiłam prywatnie u sąsiada na posesji, ale teraz już nie. Teraz szkoła robi. Nie wiem, ale chyba był taki okres, że nie można było topić. Nie wiem dlaczego, czy ze względu na dzieci, że na nie źle wpływa, że się topi. Nie wiem.
13.	Środa Popielcowa	Brak informacji.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	Staram się zerwać z drzewa palmy, ale też się kupuje te kolorowe. Tutaj żadnych regionalnych nie ma. Ja jednak ustrajam czymś kolorowym bazie z drzewa. Może te starsze osoby łykają kotki, ale nie wiem.
16.	Triduum Paschalne	To jest zachowane.
17.	Wielkanoc (święcenie koszycka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święconka przy figurze.</p> <p>Jest zajaczek dla dzieci, prywatnie, w domach. Dzieci zawsze w stodołach robiły gniazdko, ale czy dalej się to robi to nie wiem, pewnie tak. Choć teraz chyba bardziej się patrzy co się dostanie, a nie gdzie będzie.</p> <p>Kiedyś była tradycja odwiedzania grobów, ale teraz w ogóle nigdzie chyba tego nie ma.</p> <p>Strażacy w Kiszewie pełnią wartę przy grobie. Teraz chyba tylko przy takich społecznych rzeczach się pokazują.</p>

		Rezurekcja jest rano o 6:00. ksiądz wspomina o przeniesieniu na sobotę wieczorem.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	Leją się, w domach na pewno. Nie ma czegoś takiego, że chodzą po domach i leją wodą. Aczkolwiek myślę, że wiedzą, że panny trzeba lać, że dobrze, że się je leje.
19.	Zielone Świątki	W kościele tylko. Nie ma przystrajania.
20.	Boże Ciało	To największe święto. Każda wieś coś robi, są cztery ołtarze. Wystawia się wszystkie dewocjonalia jakie są. Ale wszystko w Kiszewie. Od nas mało ludzi do kościoła chodzi. Niektórzy z bocznych ołtarzy zabierają brzoźki. Domy wzdłuż procesji są ustrojone brzożami.
21.	św. Jana	Wianki w Obornikach są, ta główna impreza. Trochę to wróciło to rzucanie wianków. Ja myślałam, żebyśmy mogli tutaj to zrobić, ale nie mamy jako wieś dojścia do rzeki, na prywatnym terenie by to trzeba było robić.
22.	MB Zielnej	Idzie się z ziołami tak jak kiedyś, ludzie jeszcze chodzą. Wszystkie poświęcone rzeczy się pali, ja zasuszam i po jakimś czasie właśnie palę.
23.	MB Siewnej	Nie ma czegoś takiego.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Msza na cmentarzu. Ja mam groby gdzie indziej, ale wiem, że tuta jest. I przez jakiś czas potem też są msze na cmentarzu, są wypominki.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	W czarcim żebrze się kąpało dziecko jak chorowało. Nie wiem czy tutaj gdzieś rośnie. Ale normalnie można kupić w aptece. Czerwona wstążeczka nad łóżeczkiem. Do chrztu nie można było wychodzić z dzieckiem na dwór. Ludzie nie chodzą do

		kościół, wszystko mają gdzieś, ale chrzest zawsze musi być.
2.	Ślub i wesele	<p>W Obornikach dzieci zatrzymują orszak weselny, ale tutaj nie. Nie pamiętam nawet kiedy ostatnio było jakieś wesele, tutaj wszyscy na kocią łapę chyba żyją. Kiedyś istniało, ale nie wiem na ile teraz.</p> <p>Poltery istnieją do dzisiaj. Teraz tydzień wcześniej się robi z imprezą jakąś. Nie już tylko bicie szkła i wódka, tylko ludzi się zaprasza i jest impreza, teraz polter jest bardzo znaczący, może potem wesela nie ma tak okazałego.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Na cmentarzu w Kiszewie jest kaplica , w której jest trumna wystawiana. Nie ma już przemarszu z kościoła na cmentarz, wszystko jest na cmentarzu.</p> <p>Teraz są mowy pogrzebowe, to jest nowość tutaj. Taka nowa tradycja, ale wchodzi. To chyba z tych amerykańskich filmów. Świeckich pogrzebów nie ma, zawsze z księdzem.</p> <p>Różaniec się odmawia w domu zmarłego, przed pogrzebem.</p> <p>Jak przeleży przez niedzielę to gdzieś w głowie jest zabobon, że kogoś za sobą zabierze.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		<p>Szkoła w Rożnowie chyba pod kątem zespołu swojego ma dużo zajęć z muzyki, dzieci robią występy. W Maniewie jest zespół folklorystyczny. Chyba kiedyś było KGW niezależne od Kiszewa.</p> <p>W ogóle nikogo takiego nie ma i bardzo mi tutaj tego brakuje. Żeby nie było, że za komuny były nie wiadomo jakie przedszkola, ale każdy od tego momentu się uczył na czymś grać, była rytmika. Teraz się włącza i samo leci.</p> <p>Jest taka pani, z Maniewa. I jak ja zaproszę to np. na moich zajęciach nauczy dzieci tańca.</p> <p>Jedna pani to umie śpiewać. Teraz się jej już nie chce, ale jak jej mąż był sołtysem i był np. Dzień Kobiet to śpiewała różne przyśpiewki i piosenki, ona ma pamięć do tego. Sama niczego</p>

	nie wymyślała. Dom Kultury organizuje Potyczki Estradowe. Przygotowuje się na temat swojej wsi np. wiersz, skecz, piosenki.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	Teraz chyba wraca przez telewizję ziołolecznictwo, tutaj hyćka wszędzie rośnie, czarny bez i to na syropy jest dobre.
III. Tradycje rękodzielnicze	
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Jak się sprowadziliśmy [1988r.] to nad Wartą mieszkały takie osoby, które jeszcze wyplatały kosze z wikliny, niestety ich dzieci nie przejęły tej umiejętności. To było na potrzeby własne i mieszkańców, bo się w tym nosiło np. jabłka. Teraz nie ma nikogo takiego, kto by się czymś takim zajmował. Niedaleko mieszka pani, która na szydełku robi ozdoby. Żadne regionalne pozostałości tylko na własne potrzeby. Ogólnie wraca się do tego, modne jest.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej	
1. Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Krzyż jest przed Kiszewkiem jadąc od strony Obornik, ale nie wiem kiedy i z jakiej okazji powstał. Krzyż powojenny. Jest figura Matki Boskiej, powojenna. W tym roku była mocno odnawiana. To już jest któraś z rzędu figura. Jakoś w latach 1947 postawiono ją, mieszkańcy ją postawili. Nie z jakiegoś konkretnego wydarzenia, po prostu. Jest majowe od jakiegoś czasu w świetlicy, jest pani, która prowadzi, żeby dzieci nie musiały jeździć do Kiszewa codziennie po podpisy przed komunią. Podobnie różaniec w październiku.
2. Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Nie ma niczego takiego.
3. Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.

4.	Miejsca kultu religijnego	Kościół św. Anny i Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kiszewie. Jeden kościół, dwa wezwania. Parafia podlega pod Bąblin i Misjonarzy Św. Rodziny. Ale z kolei proboszcz z Kiszewa jest też proboszczem w klasztorze w Bąblinie.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6.	Lokalne odpusty	Odpust jest w Anny w lipcu, ale jest też jak się kończy oktawa Bożego Ciała to na Najświętszego Serca jest odpust. To nie jest takie odpust, że jest jarmark, dwie budki staną i to wszystko. Jest procesja wokół kościoła.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	Tutaj jest tylko jeden pan, który żyje z ziemi i drugi pan, więc jako takich dożynek nie robię, bo on nawet nie chce jechać jako delegacja z wsi. Więc są jakieś stałe osoby do zrobienia wieńca i robimy, bo zawsze się 100 zł dostaje. W latach 90-tych musiało być KGW bo wiem, że były robione wieńce, ale tylko do kościoła, na pewno nie na gminne dożynki. Wieńce są dopiero od paru lat popularne.
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	Na festyn jest za mała ilość osób tutaj, więc to, co w definicji kryje się pod tą nazwą to nie, ale mniejsze jak Dzień Dziecka czy Dzień Matki to jest. Razem to połączyłam i był Festyn Rodzinny.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Żeby coś zrobić, to nie ma nikogo tutaj. Żeby pomóc to zawsze ktoś tam pomoże, ale żeby wymyślić i coś zrobić to niestety nie. Nawet nie ma chętnych na sołtysa. Facet co był przede mną 54 lata to raz do roku zrobił zebranie i starczyło, a teraz żeby dostać na coś lub za coś pieniądze to trzeba się trochę postarać. Założenie stowarzyszenia chodzi mi po głowie, bo ludzie wiecznie mówią, a niech gmina da. A wtedy lepsze fundusze by były. Ale to nie tylko o to chodzi, bo o integrację przecież też

chodzi.

Gmina robi Turniej Wsi. Ale u nas wszyscy pracują więc raczej nie mamy kogo wysyłać. Młodzież nie wszędzie może sama występować.

Jest Sołtysiada.

Jako wieś pojechaliśmy nad morze, cały autobus obsadzony, zadowolenie wszyscy.

Jest sprzątanie wsi z dziećmi, na końcu ognisko z kiełbaskami. Ale ostatnio było z 10 dzieci. Mogłoby być większe zainteresowanie.

No i te okolicznościowe imprezy są.

Fundacja Wspomagania Wsi organizuje „Pożyteczne ferie i wakacje”. To są konkursy grantowe, już po trzy razy letnie i zimowe wygraliśmy. 10 dni to trwa i prowadzę dla dzieci. Pieniądze się dostaje, ale wymogów jest dużo do spełnienia. Tytuł teraz nosi „Nasi wspaniali sąsiedzi”. Dzieci muszą jakąś pomoc nieść dla sąsiadów wytypowanych, np. odśnieżanie. I zawsze jest posiłek podczas tych zajęć co jest bardzo ważne, bo tutaj jest raczej biedniejsza wieś. Na basen się jedzie albo do teatru to wtedy burmistrz nam daje za darmo autobus.

Zawsze jest spotkanie z seniorami, Dzień Babci i Dziadka.

Mamy nowych mieszkańców, którzy mają stadninę koni, są nastawieni na hipoterapię, ale udostępnią koniki na kulig zimowy.